

Pan uczcił ojca przez dzieci

Nikt nigdy nie nazwałby Boga Ojcem, gdyby Ten nie objawił ludziom swojego Syna. Od zawsze ludzie wierzyli w jakiegoś boga. I tak jest do dzisiaj. Ale dopiero Pan Jezus, Syn Boży, objawił ludzkości prawdziwe oblicze Boga, który jest Ojcem. Dzieło stworzenia człowieka nie



było największym sukcesem Stwórcy; dzieło stworzenia pozostawało niedokończone, do chwili, w której Bóg posłał swojego Syna, zrodzonego z niewiasty. Stwórca potrzebował sporo czasu, potrzebował długiego namysłu, by wpaść na pomysł, którym była Maryja i Józef, z których narodził się Syn Boży, nasz Zbawiciel. Stwórca stworzył pierwszych rodziców, Adama i Ewę. Bóg Ojciec powołał Maryję i Józefa, by byli rodzicami Jego Jednorodzonego Syna, Jezusa Chrystusa. Bóg Ojciec uznał, że najlepszym warsztatem, w którym może się urodzić prawdziwy człowiek, jest rodzina. Stwórca ulepił człowieka z prochu ziemi, ale Bóg Ojciec zrodził swojego Syna z ojca i matki, z Maryi i Józefa. Dzięki temu Bóg ma ludzkie oblicze, bo Jego Syn, Jezus Chrystus, jest obrazem Boga niewidzialnego. I tak jest do dzisiaj. Żadne, nawet najlepiej wyposażone, w najdroższe urządzenia, laboratorium, nie zastąpi tego, czym jest rodzina. Popatrz na swoje dziecko, to ono sprawiło, że jesteś ojcem, matką. A wszyscy jesteśmy usynowieni przez Syna Boga Ojca.

[prob.]